Rocznik IV (1922) — Września, czwartek, dnia 20-go lipca 1922 — Numer pojedyńczy 10 mk.

Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych

Nakład i druk A. Prądzyńskiego. Odpowiedzialny za część nieurzędową Andrzej Prądzyński we Wrześni

Organ urzędowy na powiat Wrzesiński

ABONAMENT: (na poczcie lub w administracji) kwartalnie 300 mk. : miesięcznie 100 mk.

№ 84

OGŁOSZENIA: za miejsce jedno-łamowe jeden milimetr w wyż 10,— mk. Telefonu № 389

Dział urzędowy

Rozporządzenie

Ministra Robót Publicznych i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 3 czerwca 1922 o wymijaniu i wyprzedzaniu na drogach publicznych

Na podstawie artykułu 6 ustawy z dnia 7 października 1921 o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. № 89 poz. 656) zarządza się co następuje:

§ 1. Wszyscy korzystający z dróg publicznych dla jazdy, wożenia i pędzenia lub prowadzenia zwierząt jako to: Kierownicy pojazdów mechanicznych, woźnice, cykliści, jeźdźcy i poganiacze zwierząt, obowiązani są trzymać się prawej strony drogi (kierunku jazdy) i przy wymijaniu pojazdów lub zwierząt, jadących lub idących w przeciwnym kierunku, winni usunąć się ze swemi pojazdami lub zwierzętami na prawo.

Również winni zboczyć na prawo, gdy zostają wyprzedzani, natomiast gdy wyprzedzają dążących w tym samym kierunku, winni zboczyć na lewo.

Pragnący wyprzedzić obowiązany jest dać sygnał względnie ostrzec wołaniem o swem zbliżaniu się a ostrzeżony winien usunąć się na prawo i przepuścić wyprzedzającego po swej lewej stronie.

§ 2. Wyprzedać można tylko wówczas, gdy droga jest odpowiednio szeroka, gdy przed wyprzedzeniem znajduje się dostateczna przestrzeń wolna i gdy żaden pojazd lub zwierzę nie zbliża się z przeciwnej strony.

Zabrania się wyprzedzać, gdy droga nie jest widoczna na dostateczną odległość, jakoteż na mostach, skrętach, skrzyżowaniach i znacznych spadkach.

§ 3. Przekroczenia postanowień niniejszego rozporządzenia będą karane na zasadzie art. 21 i art. 22 powołanej ustawy z dnia 7 października 1921 r. (Dz. U. R. P. № 89, poz. 656).

§ 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Robót Publicznych. G. Narutowicz.
Minister Spraw Wewnętrznych. Kamieński.

* * *

Powyższe rozporządzenie podaję do wiadomości i przestrzegania.

Września, dnia 17 lipca 1922 r.

Starosta.

L. dz. 6582/22. I. W z.: Mycak, sekr. pow.

Podaję niniejszem do ogólnej wiadomości, że powiat tutejszy podzielono na

3 obwody kominiarskie.

I. Obwód kominiarski Września obejmuje następujące miejscowości:

Gminy: 1. Miasto Września, 2. Bierzglinek, 3. Bierzglin, 4. Chocicza, 5. Gozdowo, 6. Kaczanowo, 7. Nowawieś król., 8. Obłaczkowo, 9. Psary Polskie, 10. Psary Małe, 11. Psary Wielkie, 12. Sędziwojewo, 13. Sołeczna, 14. Sokołowo, 15. Słomowo, 16. Zieliniec, 17. Gutowo Małe;

Obszary dworskie: 1. Białężyce, 2. Bierzglinek, 3. Broniszewo, 4. Chocicza Wielka, 5. Chocicza Mała, 6. Chwalibogowo I, 7. Grzymysławice, 8. Gozdowo, 9. Gutowo Wielkie, 10. Gutowo Małe, 11. Nowyfolwark z leśniczówką Marzelewo, 12. Neryngowo, 13. Nadarzyce, 14. Ostrowo Szlacheckie, 15. Sokołowo, 16. Sołeczna, 17. Zerniki, 18. Zieliniec, 19. Zawodzie.

Kompetencje obwodu I. powierzono kominiarzowi obwodowemu p. Juljanowi Glabiszewskiemu z Wrześni.

II. obwód kominiarski Miłosław obejmuje następujące miejscowości:

Gminy: 1. Miłosław, 2. Bardo, 3. Biechowo, 4. Biechówko, 5. Budziłowo, 6. Białepiątkowo, 7. Borzykowo, 8. Czeszewo, 9. Cieśle Wielkie, 10. Gorzyce, 11. Gorazdowo, 12. Grabowo Królewskie, 13. Chlebowo, 14. Kołaczkowo, 15. Krzywagóra, 16. Książno, 17. Lipie, 18. Łagiewki, 19. Mikuszewo, 20. Nowawieś Podgórna, 21. Orzechowo, 22. Pałczyn, 23. Rudki, 24. Skotniki, 25. Spławie, 26. Szczodrzejewo, 27. Wszembórz, 28. Zberki, 29. Zajezierze, 30. Zydowo;

Obszary dworskie: 1. Bardo, 2. Bugaj, 3. Biechowo Duchowne, 4. Chrustowo, 5. Czeszewo Leśne, 6. Gorzyce, 7. Gorazdowo, 8. Cieśle Małe, 9. Grabowo Królewskie, 10. Kozubiec, 11. Kołaczkowo, 12. Kębłowo, 13. Nowawieś Podgórna, 14. Pałczyn, 15. Wszembórz, 16. Zberki, 17. Zydowo.

Kompetencje obwodu II. powierzono kominiarzowi obwodowemu p. Romanowi Sobiejewskiemu z Miłosławia.

III. obwód kominiarski Strzałkowo obejmuje następujące miejscowości:

Gminy: 1. Strzałkowo, 2. Babin, 3. Brudzewo, 4. Bieganowo, 5. Chwałkowice, 6. Gonice, 7. Goniczki, 8. Gałęzewo, 9. Graboszewo, 10. Janowo, 11. Kokczyn, 12. Kornaty, 13. Łężec, 14. Katarzynowo, 15. Młodziejewice, 16. Ostrowo Kościelne, 17. Otoczna, 18. Pospólno, 19. Podwęgierki, 20. Stanisławowo, 21. Sokolniki, 22. Sokolniki Kolonja, 23. Szamarzewo, 24. Skarboszewo, 25. Szemborowo, 26. Węgierki;

Obszary dworskie: 1. Babin, 2. Bieganowo, 3. Borkowo, 4. Czekuszewo, 5. Chwałkowice, 6. Chwalibogowo II., 7. Góry, 8. Graboszewo, 9. Kościanki, 10. Gałęzewo, 11. Młodziejewice, 12. Otoczna, 13. Parusewo, 14. Radłowo, 15. Słomczyce, 16. Sierakowo, 17. Skąpe, 18. Stanisławo, 19. Staw, 20. Strzałkowo, 21. Skarboszewo, 22. Unia, 23. Podkornaty, 24. Wólka, 25. Rudy.

Kompetencje obwodu III. powierzono kominiarzowi obw. p. Marc. Grześkowiakowi z Strzałkowa.

Września, dnia 19 lipca 1922 r.

L. dz. 6609/22 II. **Starosta.** Wz.: Mycak, sekr. pow.

Powiatowy lekarz weterynaryjny stwierdził u koni p. Mielżyńskiego handlarza w Strzałkowie podejrzenie o nosaciznę.

Strzałkowo, dnia 17 lipca 1922 r.

Komisarz obwodowy. Kochanowski.

Z miasta i dalszych stron

Września, dnia 19-go lipca 1922 r.

* **Zebranie Rady Miejskiej.** Zwołane na poniedziałek miniony godz. 5-tą zebranie Rady miejskiej zagaił przewodn. p. Smodlibowski. Pod obrady weszły zastosowane do dzisiejszych warunków podwyższenia opłat miejskich i podatków. Pomiędzy innemi podwyższono opłaty targowe i podatek od psów, i to: od 1 psa 1000 mk., od drugiego 2000, od trzeciego 3000 mk. i t. d., dalej zmieniono i podwyższono ordynację dotyczącą zabaw, przedstawień, koncertów i t. d., wreszcie od konsensów nowo wydawanych i od sprzedawanych domów. Kwestję podatku od piwa odroczono, celem zaciągnięcia najnowszych informacji o rozporządzeniach w tej materji. Z grona 6 członków magistratu wylosowanych zostało 3, i to pp. Filipiński Stanisław, Kaliszewski Leon i Dr. Fl. Uliszewski. Ogólną sentencją było wybrać ponownie p. Leona Kaliszewskiego, odstąpiono jednakowoż od tego po złożeniu oświadczenia jednego z członków, że p. L. K. z powodu osłabienia po przebytej ciężkiej chorobie urzędu przyjąć nie może z żalem przyjęto do wiadomości. Na wniosek radnego p. Nawrockiego wyrażono jednogłośnie uznanie za jego pracę owocną w magistracie, dziękując publicznie za oddane usługi miastu i poświęcenie dla interesów tegoż ku dobru jego mieszkańców. W miejsce p. L. K. wybrany został brat jego p. Kazimierz Kaliszewski jednogłośnie. Również jednogłośnie wybrano w miejsce ustępującego p. Filipińskiego, który wzbraniał się urzędu powtórnie przyjąć, p. sędziego Romana Mazura, obu na lat 6. W miejsce p. Dra. Uliszewskiego wybrany został 14 głosami p. Paweł Mogiełka, a jeden głos otrzymał p. E. Kubale. Wydzierżawienie łąk irygacyjnych przyniosło miastu 869 tysięcy mk. Starając się o pożyczkę na budowę domów, przystąpiło miasto jako członek do Towarzystwa Kredytowego dla Reemigrantów z 5 udziałami. P. kamelarzowi Olejnikowi w dowód pełnego uznania za jego nadzwyczajną pracowitość i starania o dobry stan finansów miasta uchwalono nie jak propozycja magistratu brzmiała 20, lecz 50 tysięcy mk. za prace nocne i nadgodziny biurowe w roku ubiegłym. Dalej uchwalono tercjance Nowak w szkole wydziałowej żądaną podwyżkę jak i staruszkom siostrom Berndt podwyższono zapomogi z 25 na 1000 mk. miesięcznie każdej. Do wiadomości przyjęto również przedłożone listy dopłat urzędnikom miejskim. W roku ubiegłym rozpoczęło miasto budowę kąpieli nad Wrześnicą

MATERJAŁY DO

HISTORJI MIŁOSŁAWIA

zebrał Filip Skoraczewski, honorowy obywatel miasta Miłosławia.

31)

W istocie nie było żadnej przyczyny, aby Brzeżańskiego, pułkownika z 1831 roku poddawać pod komendę byłego porucznika z tego samego roku, nie odznaczającego się ani talentem ani wyższą wojskową nauką, czego dowiodły późniejsze wypadki.

Pomimo częstszych alarmów jakiemi nas straszono to od Kostrzyna, to od Kórnika, wiedzieliśmy nareszcie około 10-go kwietnia, że będziemy atakowani, bo wojsko ściągało się zewsząd. Nasz lud zbierał się także, było może z 6000 (jeśli nie 8000) ochotnika uzbrojonego naturalnie tylko w kosy.

11-go kwietnia stanęliśmy w pogotowiu, — my strzelcy na drodze do Jarosławia, gdzie Mierosławski, Lipski, Libelt, Anastazy Radomski, Wiktor Szołdrski i Walenty Stefański traktowali z generałem Willisenem, aby uniknąć krwi rozlewu. (Układ Jarosławiecki).

Na mocy układów Jarosławieckich 13-go IV. wymaszerował nasz oddział z Srody do Miłosławia, a my strzelcy do Białego Piątkowa. Tu nie pozostaliśmy długo, bo już na drugi dzień wezwano mój oddział strzelców, składający się z 250 ludzi do Miłosławia.

Przyśliśmy tam, aby być świadkami gorszącej sceny, bo strzelcy Miłosławscy (około 50 ludzi) sformowani pod dawniejszym burmistrzem Snowackim nie chcieli przejść pod inną komendę i z generałem Mierosławskim spór o to prowadzili, nas więc przeciwko nim powołano.

Po ułagodzeniu sporu i przyjęciu innej organizacji wróciliśmy do Białego Piątkowa.

15-go kwietnia przed samym wieczorem sprowadzono nas po raz drugi do Miłosławia dla uśmierzenia włościan, którzy na żydów się rzucili, dochodząc na nich krzywd swoich.

Zostawszy na dobre w Miłosławiu, zaprowadziliśmy odwach, warty, i całą służbę obozową. Przy pierwszej zmianie, gdy przyszedłem do sztabu zameldować się moim kolegą Stan. Niesiołowskim, była to właśnie obiadowa godzina i gdy nas wpuszczono, ujrzeliśmy Pana Mielżyńskiego, otoczonego nie tylko całem sztabem oraz i paniami, które z bliska i z daleka przybyły odwiedzić swych braci, mężów lub narzeczonych w obozie będących.

Wszystkich podejmował pan Mielżyński i czcigodna jego małżonka z szczerą staropolską gościnnością i z tą otwartą serdecznością, która zawsze znamionowała tych ze wszechmiar szlachetnych obywateli. Ledwie zapanował porządek w mieście, zaczęliśmy się ćwiczyć w obrotach i w służbie obozowej, tak w kawalerji, jak w piechocie kiedy nieprzyjaciel znów napadać zaczął.

20-go kwietnia jeden szwadron kirasyerów zaatakował kawalerję stojącą w Winnogórze. 25-go ponowiono atak, ale za każdym razem cofnęli się prusacy, skoro spostrzegli naszą gotowość.

Wskutek tych alarmów dla ułatwienia służby kawalerji wysłano mnie z 36 strzelcami do obsadzenia Winnejgóry i Białego Piątkowa.

28-go kwietnia widety kawalerji pruskiej z zakrytych miejsc strzelały do naszych forpoczt, ufając, że my, dotrzymując traktatów, strzelać nie będziemy, w istocie plackomandant Winnejgóry, major Krąkowski zaklinał nas strzelców, abyśmy się nie odstrzeliwali.

Gdy się miarka przebrała, dwóch strzelców dało ognia i ustrzelili dwóch prusaków; od tego czasu pokój zapanował.

29-go widzieliśmy pożar Książa i słysząc huk armat, byliśmy pewni, że nazajutrz i my będziemy atakowani.

30-go kwietnia szwadron ułanów, który z nami stał na placówce dostał rozkaz cofnięcia się do Miłosławia, a my zajmowaliśmy zawsze jeszcze Winnągórę.

Rano widzieliśmy Prusaków zbierających się na zewsząd w Winnogórze pod lasek znany Sciganką, ściągnąłem więc forpoczty i ludzi z B. Piątkowa.

Gdy się ukazał oficer konno jadący do wsi na czele kilkanastu strzelców i trzech husarów, wysłałem cztery do cmentarza z rozkazaniem przepuszczenia ich po za siebie, aby się pomiędzy nas dostali, tymczasem kulawy kowal miejscowy powlókł się sam z dubeltówką także na cmentarz i dał ognia nie znając rozkazu.

Prusacy szybko się cofnęli, a oficer kazał zatrąbić sygnał parlamentarza, ale postrzelony uciekł. Wtenczas prusacy ruszyli do swego punktu zbornego z całą siłą. Widząc to opuściliśmy szybko Winnogórę i zajęliśmy pospiesznie obie groble prowadzące do lasu i winnic na prawo od drogi do Miłosławia.

Tam powtórnie wyjechał parlamentarz, ale był to już inny oficer umiejący po polsku — wołał ciągle: „Parlamentarz!“ podczas gdy trębacz trąbił i białą chustką wiewali.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Roboty ziemne ukończono, ale nie oddano jeszcze kąpielni do użytku ogólnego, pomimo to publiczność, nie pytając się, czy to wolno lub nie, uważa basen ów za własność publiczną i urządza sobie kąpiele. Obecnie uchwalono 600000 mk. na budowę szatni i schroniska do rozbierania się, licząc się z spóźnioną porą dopiero na rok przyszły z wiosną. Na zwrócone pod adresem magistratu zapytania, odpowiada p. burmistrz w sprawie szkoły wydziałowej, ilustrując trudności, jakie się nasuwają przy opróżnianiu budynku miejskiego dla szkoły wydziałowej. Dowiedzieliśmy się, gdzie tkwi główne źródło tych trudności. Po przeprowadzonej dyskusji wykazała się możność załatwienia tej bolączki w najbliższych już dniach. W kwestji upiększenia miasta naszego, którego aleje sprawiają wrażenie pustkowia i opuszczenia przemawia i tłomaczy miasto członek magistratu p. apt. Konieczny. Rezultat dyskusji na ten temat doprowadził do porozumienia, że w przyszłości zarząd miasta wspólnie z obywatelstwem wszystkich stanów, złączonem w towarzystwie upiększenia miasta ma się zająć energicznie upiększeniem i utrzymaniem w porządku naszych placów publicznych i t. d. Na tem skończono o 9.40 wieczorem zebranie.

* **Spis koni.** Równocześnie ze spisem ludności 30 września 1921 odbył się spis koni. Ze spisu tego wynika, że w całej Rzeczypospolitej było w tym dniu prócz koni wojskowych 3201166 sztuk koni, na 100 mieszkańców Rzeczypospolitej przypada 12.6, na 1 klm. kw. 8.7 koni. Warszawa posiadała ich 5502, województwo warszawskie 38694, województwo poznańskie 273744, lwowskie 354119 koni.

* **Sole potasowe** wykryto w Górze pod Inowrocławiem.

* **Dzwony z porcelany** wykonano w Saksonji. Największy jest 70 cm. wysoki i ma 50 cm. średnicy.

Wiadomości różne

Nowy gabinet

Warszawa, 19. 7. Były minister skarbu p. Jastrzębski oświadczył wczoraj w południe przedstawicielom stronnictw umiarkowanych, że wobec nie dania przez lewicę konkretnej odpowiedzi uważa swoją misję za skończoną.

Wieczorem w Sejmie panowało ogólne naprężenie, przyczem wszyscy oczekiwali decyzji co do nowego gabinetu. Ostatecznie o godz. 22, po porozumieniu się ze stronnictwami większości i po zakończeniu pertraktacyj z p. Skirmuntem i Michalskim, zgłosił się p. Korfanty do prezydjum Rady Ministrów, gdzie zwrócił się do p. Studzińskiego z prośbą o wygotowanie aktów nominacyjnych.

Skład gabinetu przedstawia się jak następuje: Premjer poseł Wojciech Korfanty, sprawy zagraniczne p. Konstanty Skirmunt, sprawy wewnętrzne Dr. Jan Waygart, ostatnio wicemin. cywilny min. spraw wojsk., skarb Dr. Jerzy Michalski, wojsko gen. Kazimierz Sosnkowski, przemysł i handel (kierownik) Dr. Henryk Strassburger, sprawiedliwość Dr. Józef Kuczyński (były wicemin. spr. wewn. w gabinecie p. Skulskiego), oświata prof. Emil Godlewski (junior) profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, były nadzwyczajny komisarz dla zwalczania epidemji, rolnictwo A. Bniński, prez. Wlk. Izby Roln. b. min. rol. w gab. p. Ponikowskiego, roboty publiczne p. Władysław Kucharski, b. minister b. dzielnicy pruskiej, poczty i telegrafy (kierownik) p. Władysław Dobrowolski, b. podsekr. stanu w temże ministerjum, zdrowia Dr. Władysław Starkiewicz, b. prezes Towarzystwa Lekarskiego w Warszawie, koleje i ochrona pracy na razie vacat.

Dziś rano, około godziny 9, uda się p. Korfanty do Belwederu, by przedłożyć p. Naczelnikowi Państwa powyższą listę gabinetu do podpisu.

Przyłapanie bandytów

Warszawa, 14. 7. W związku z napadami bandyckiemi na Starąwieś i Sinołękę urządzona została wczoraj w powiatach Warszawa, Grojec, Błonie i Skierniewice wielka obława, w której wziął udział 18 pp. oraz silne oddziały policji i żandarmerji. Aresztowano 9 zawodowych bandytów i 18 podejrzanych osób. Na przystani w Warszawie aresztowano herszta bandy Wł. Kłaka. Jest to b. komendant żandarmerji na Dworcu Głównym w Warszawie.

Wypadek napowietrzny

Warszawa, 17. 7. (A. W.) „Kurjer Warszawski“ donosi, że spadł samolot służby napowietrznej Strassburg-Paryż. Zabici pilot i 5 pasażerów.

Śniegi i mrozy.

Paryż, 17. 7. (Pat. Rad.) W Alpach spadł śnieg. W okolicach Orleanu są przymrozki.

Burze w Niemczech

Eilwese, 18. 7. (Pat. Rad.) W całych Niemczech panują burze i ulewy. W Berlinie burza wyrządziła ostatniej nocy wielkie szkody. W wielu miejscach nastąpiła przerwa w komunikacji telegraficznej i telefonicznej.

Z życia Towarzystw

— **Posiedzenie zarządu Bursy gimn.** odbędzie się w piątek 21 bm. o godz. 4-tej po południu w kancelarji Dyrekcji gimn. Na porządku dziennym Sprawy administracyjne oraz przyjęcie wychowanków do Bursy. O liczny udział uprasza Zarząd.

— **Czuwaj!** W czwartek 20 7 1922 r. o godz. 7-mej po poł., odbędzie się zbiórka Drużyny Harcerskiej im. Kazimierza Pułaskiego na targowisku. Drużyna poszukuje Drużynowego, który obeznany jest w Harcerstwie. Zgłoszenia do niżej podpisanych.

St. Błaszak przyboczny, ul. Poznańska 4.
St. Stachowiak plutunowy, ul. Sądowa 3.

Za nadesłane nam życzenia w dniu ślubu naszego składamy wszystkiem życzliwem staropolskie

„Bóg zapłać!“

Jan i Zofja z Jerzykiewiczów Goślińscy.

Za udział w pogrzebie oraz wyrażone serdeczne współczucie z powodu zgonu naszej ukochanej

Telusi Ludwini

składamy wszystkim

serdeczne podziękowanie!

Romanostwo Nowiccy, Września.

Na mocy uchwały zebrania Zjedn. Pracodawców na miasto Wrześnię i okolicę oraz Zjednoczenia Zawodowego Polskiego we Wrześni obowiązują z dniem 17. 7. 1922 r. następujące stawki zarobkowe:

Dla rzemieślników w pierwszych 2 latach po wyuczeniu na godz. 157 mk.
Dla rzemieślników po 2 latach po wyuczeniu na godz. 186 mk.
Dla rzemieślników żonatych . . . na godz. 222 mk.
Dla rzemieślników mniej zdolnych 10—20 proc. mniej.
Dla robotników od 16—18 lat . . na godz. 80 mk.
Dla robotników od 18—21 lat . . na godz. 130 mk.
Dla robotn. samotn. od 21—23 lat na godz. 173 mk.
Dla robotnik żon. ponad 23 lata na godz. 180 mk.
Woźnicy otrzymują tygodniowo 700 mk. dokładki.
Dla kobiet od 16—18 lat . . . . na godz. 60 mk.
Dla kobiet od 18—21 lat . . . . na godz. 90 mk.
Dla kobiet ponad 21 lat . . . . na godz. 106 mk.

Za Zjednoczenie Pracodawców:
Fr. Kilkowski. Nowacki. Losiński. Stier. Bartkowiak.
Za Zw. Robotników i Rzemieślników Zjedn. Zaw. P.
Marcinak. Szambelan. Sobkowiak.

Umowa płacy dla zawodu budowl.

Pomiędzy pracodawcami w zawodzie budowlanym a Zjednoczeniem Wolnych Związków (i Zw. Zawod. Polskim, oddz. budowl.) z drugiej strony została następująca umowa zawarta:

1. dla murarzy i cieśli wynosi zarobek 230 mk. na godzinę,
2. rękodzielnikom mniej zdolnym płaci się 10 do 20 procent mniej.

Powyższa umowa obowiązuje od 17-go lipca br. na czas nieograniczony.

Za Zw. Pracodawców: Fr. Kilkowski. St. Urbański.
Za Zjedn. Wolnych Związków: Cz. Michalski, przew.
Komisja: Thunig. Gadziński. Fr. Staniszewski.

Twierdzenie jakoby pani Sacherowa swoją służącą biła **odwołuję.**

Franciszek Natoński, Września.

W niedzielę, dnia 23-go lipca odbędzie się **na łące w Kościankach**

ZABAWA LATOWA

poł. z różnemi niespodziankami.
O liczny udział prosi
Zarząd.

W razie niepodody tydzień później.
